



Sygn. akt III PK 149/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T.W.

przeciwko S. Polska Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w [...]

z dnia 6 maja 2016 r.,

1. oddala skargę kasacyjną

**2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego
strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

T. W. domagał się pozwem zasądzenia od S. Polska Sp. z o.o. z siedzibą w
[...] kwoty 37.868 zł, w tym kwoty 27.038 zł zaległych należności z tytułu podróży

służbowych – ryczałtów za noclegi oraz kwoty 10.831 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów z siedziby spółki do bazy znajdującej się w P. w Danii, za okres od 26 kwietnia 2011 r. do 25 lipca 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 grudnia 2012 r., a ponadto zasądzenia od S. Polska Sp. z o.o. kosztów postępowania.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 16 października 2015 r., zasądzone od pozwanej S. Polska Sp. z o.o. na rzecz powoda T.W. kwotę 21.295,51 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt II). Zasądzone także od pozwanej na rzecz powoda kwotę 216 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III). Wyrokowi w pkt I nadano rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 zł (pkt IV) oraz nakazano ściągnąć od pozwanej S. Polska Sp. z o.o. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w [...] kwotę 1.061 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt V).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 6 maja 2016 r., w na skutek apelacji obu stron, zmieniono zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że powództwo oddalono, a w pkt III i V w ten sposób, że odstąpiono od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej (pkt I). W pozostałym zakresie oddalono apelację powoda (pkt II). Jednocześnie Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.430 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelację strony powodowej uznać należało za nieuzasadnioną. Jak dalej wyjaśnił, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie istotnym dla rozpoznania sprawy, niemniej na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił ustalenia nieobejmujące wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a wywiedzione przezeń wnioski okazały się jedynie częściowo prawidłowe i logiczne, tj. w odniesieniu do oddalenia żądania wypłaty z tytułu noclegów w samochodzie i na terenie bazy w P. Pozwana spółka wskazywała, iż warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej określa regulamin wynagradzania pozwanej oraz podniosła, że kierowca miał możliwość odbycia noclegu w hotelu lub motelu, podobnie jak inni kierowcy, a

otrzymywana przez niego dieta w wysokości 42 euro miała pokryć wszystkie koszty związane z podróżą, w tym również ryczałt za nocleg. Sąd odwoławczy wskazał, iż Sąd I instancji pominął w ustaleniach faktycznych kwestię regulaminu wynagradzania obowiązującego u pozwanej. Sąd Okręgowy podniósł, iż w istocie umowa o pracę zawarta pomiędzy powodem i pozwaną przewidywała w § 5 wynagrodzenie w kwocie 1.386 zł oraz ryczałt w wysokości 200 zł miesięcznie brutto tytułem pracy w godzinach nocnych i nadliczbowych, lecz jej treść nie odnosiła się w żaden sposób do kwestii diet, a jedynie wskazywała w § 9, że oświadczenie o zapoznaniu się z umową rozciąga się na obowiązujące u pracodawcy regulaminy, umowy i porozumienia składkowe. T.W. złożył oświadczenie, że zapoznał się z treścią regulaminu pracy i wynagradzania obowiązującego w spółce S. i zobowiązał się do jego przestrzegania. Następnie zapoznał się także z dodatkowymi warunkami zatrudnienia, które przewidywały m.in., że diety z tytułu oddelegowania do pracy za granicą wypłacane są do 15 dnia każdego miesiąca. Jak wskazał Sąd II instancji, powyższe ustalenia stron w spornym okresie zostały pominięte przy ustalaniu stanu faktycznego przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy zauważył, że w regulaminie wynagradzania obowiązującym w S. Polska Sp. z o.o. nie określono odrębnie kwot diet na wyżywienie, ani kwot ryczałtów za noclegi, które w minimalnym zakresie odpowiadały dyspozycjom art. 77⁵ § 4 k.p. oraz § 9 rozporządzenia z dnia 29 grudnia 2002 r., ale jedną wysokość diet i innych świadczeń z tytułu podróży służbowej. W załączniku nr 4 sprecyzowano, że dieta z tytułu podróży służbowej wynosi w 42 euro. Żadne inne postanowienia dotyczące diet i świadczeń z tytułu podróży nie zostały zapisane w regulaminie, umowie, ani też w załączniku. Powyższe nakazuje uznać, że załącznik nr 4 wyczerpująco określił „wysokość diet i innych świadczeń z tytułu podróży służbowej”. Jak zauważył Sąd, powód nie kwestionował tego, że kwota ta była mu wypłacana. Uzasadniał swoje żądanie wyłącznie tym, że kwota ta obejmowała jedynie koszty wyżywienia. Sąd Okręgowy nie podzielił tego twierdzenia. W jego ocenie, zgodnie z wolą stron, wynikającą z regulaminu wynagradzania, kwota 42 euro tytułem diet, obejmowała zarówno diety jak i ryczałty za noclegi. Stron pozwana ustalając wysokość należności z tytułu podróży na kwotę 42 euro uprościła sposób rozliczania z kierowcami, a sami

kierowcy mieli pełną świadomość i jasność, jakie świadczenia otrzymują. W ocenie Sądu II instancji taka regulacja jest prawidłowa. Sąd zweryfikował, że kwota wypłacana przez pozwaną powodowi odpowiadała minimalnym wymogom wynikającym z przepisów wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zmienił pkt I wyroku Sądu Rejonowego w [...] i oddalił powództwo T.W. jako nieuzasadnione, odstępując jednocześnie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy oddalił nadto apelację powoda, który domagał się zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów dojazdów do bazy spółki w P. Sąd uznał, że siedzibą pracodawcy jest T.W., a innym miejscem prowadzenia działalności przez pracodawcę jest P. Tym samym Sąd II instancji podzielił zapatrywanie Sądu I instancji, że dojazdy powoda do P. nie stanowiły wykonywania zadania służbowego, a były dojazdem do stałego miejsca pracy. Pozwana spółka nie miała więc obowiązku zapewnienia powodowi zwrotu kosztów dojazdu do stałego miejsca świadczenia pracy, jakim była duńska miejscowość. Sąd Okręgowy orzekł także w przedmiocie kosztów postępowania.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 6 maja 2016 r., T.W. zaskarżył skargą kasacyjną w całości. Wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania, zgodnie z wnioskami:

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu,
2. o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Skarżący wniósł ponadto o:

- I. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.), ponieważ:

1. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wobec rażącego naruszenia przepisów prawa, a mianowicie:

- a) Art. 77⁵ § 1 k.p. w zw. z § 2, § 4 ust. 1 oraz § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że nie ma

podstaw, by pojęcie diety zawężyć tylko do wyżywienia i drobnych wydatków, a tym samym, iż w pojęciu tym mieści się również pojęcie zwrotu kosztów za nocleg, podczas gdy zgodnie z powyżej powołanymi przepisami, dieta stanowi pokrycie kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków, natomiast zwrot kosztów noclegu jest świadczeniem odrębnym i nie może być utożsamiany z pojęciem diety,

b) Art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie na skutek wadliwej wykładni § 6 regulaminu wynagradzania zakładu pozwanej spółki z 16 czerwca 2008 r., wyrażającej się w uznaniu, iż strona pozwana wyczerpująco uregulowała warunki wypłacania pracownikom należności z tytułu podróży służbowej – diety oraz ryczału za nocleg, podczas gdy postanowienia regulaminu rozstrzygały jedynie warunki i wysokość diet należnych pracownikom z tytułu podróży służbowej, nie stanowiąc o warunkach zwrotu ryczału za nocleg, wobec czego Sąd Okręgowy winien był zastosować w tym zakresie art. 77⁵ § 2 i 5 k.p.,

nadto, z ostrożności procesowej wskazał, iż:

2. W niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na potrzebie wyjaśnienia czy w pojęciu diety z tytułu podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 2 k.p. zawiera się pojęcie zwrotu kosztów noclegu, czy są to pojęcia odrębne, a tym samym, czy pracodawca w regulaminie wynagradzania może uregulować warunki zwrotu kosztów podróży służbowej rozszerzając pojęcie diety o ryczałt za nocleg.

II. Podstawą skargi kasacyjnej skarżący uczynił:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 77⁵ § 1 k.p. w zw. z § 2, § 4 ust. 1 oraz § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, iż nie ma podstaw, by pojęcie diety zawężyć tylko do wyżywienia i drobnych wydatków, a tym samym, iż w owym pojęciu mieści się również pojęcie zwrotu kosztów za nocleg, podczas gdy, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami, dieta stanowi pokrycie kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków, natomiast zwrot kosztów noclegu jest świadczeniem odrębnym i nie może być utożsamiany z pojęciem diety,

b) art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż strona pozwana wyczerpująco uregulowała warunki wypłacania pracownikom

należności z tytułu podróży służbowej – diety oraz ryczału za nocleg – w regulaminie wynagradzania z 16 czerwca 2008 r., podczas gdy postanowienia regulaminu rozstrzygały jedynie warunki i wysokość diet należnych pracownikom z tytułu podróży służbowej, nie stanowiąc w żadnej części o warunkach zwrotu ryczału za nocleg, wobec czego w tym zakresie Sąd Okręgowy winien był zastosować art. 77⁵ § 2 i 5 k.p.,

c) art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w zw. z § 6 regulaminu wynagradzania z 16 czerwca 2008 r. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wolą stron stosunku pracy, użyte w regulaminie wynagradzania sformułowanie diety obejmowało również świadczenie z tytułu ryczału za nocleg, podczas gdy tłumaczenie oświadczenia powoda z 26 kwietnia 2011 r., w którym oświadczył, że zapoznał się z regulaminem wynagradzania, w ww. sposób stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a taka interpretacja zapisów regulaminu i oświadczenia powoda jest mniej korzystna dla pracownika niż interpretacja, która ma podstawy w ogólnych przepisach prawa pracy,

d) art. 1 pkt 4a oraz pkt 7 ustawy z 14 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię pojęcia podróży służbowej oraz stanowiska pracy kierowcy prowadzącą do uznania, że miejscem prowadzenia działalności przez pracodawcę jest również baza samochodowa w innym kraju, podczas gdy baza, która jest własnością innego podmiotu, a dla pracodawcy jest jedynie miejscem, z którego kierowcy wyjeżdżają w trasę, nie może być uznana za miejsce prowadzenia działalności, co z kolei implikuje obowiązek uznania, że dojazd do bazy stanowi podróż służbową w świetle wskazanych przepisów.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący T.W. wskazał, iż Sąd Okręgowy wydając zaskarżone rozstrzygnięcie dopuścił się szeregu uchybień przepisom prawa materialnego, w konsekwencji czego wydał wadliwe rozstrzygnięcie. Zdaniem skarżącego, Sąd II instancji dokonał błędnej wykładni przepisu art. 77⁵ § 1 k.p. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r., a mianowicie § 2, § 4 ust. 1 oraz § 9 ust. 1. Jak wskazał, powołane przepisy wyczerpująco regulują wszelkie kwestie związane z wysokością oraz warunkami ustalania należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży

służbowej poza granicami kraju. Przepisy te stanowią gwarancję zwrotu pracownikom kosztów, które przysługują im w związku z odbywaniem delegacji. Definicje użyte w rozporządzeniu nie nasuwają wątpliwości interpretacyjnych, wobec czego sądy winny dokonywać wykładni literalnej, która prowadzi do wniosku, że czym innym jest dieta, która stanowi zwrot kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków, a czym innym jest świadczenie z tytułu zwrotu kosztów noclegu. W takiej sytuacji zdaniem skarżącego brak jest uzasadnionych podstaw, by pojęcia te utożsamiać, albowiem prowadzi to do pokrzywdzenia pracowników, którzy zostają w ten sposób pozbawieni przysługujących im świadczeń. Ponadto skarżący wskazał, iż rozporządzenie z 19 grudnia 2002 r. przewiduje inne sposoby wyliczania i zwrotu diet oraz kosztów noclegu. Zgodnie z § 4 ust. 2, 3 i 5 wysokość diety za dobę podróży w poszczególnych państwach jest określona w załączniku do rozporządzenia. Dieta przysługuje w wysokości obowiązującej dla docelowego państwa podróży i oblicza się ją w następujący sposób: za każdą dobę podróży przysługuje dieta w pełnej wysokości, za niepełną dobę podróży: do 8 godzin – przysługuje 1/3 diety, ponad 8 do 12 godzin – przysługuje 1/2 diety, ponad 12 godzin – przysługuje dieta w pełnej wysokości. Natomiast stosownie do treści § 9 ust. 1 i 2 powyższego rozporządzenia, za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu. W ocenie skarżącego powołane przepisy w sposób kompleksowy regulują sposób zwrotu kosztów podróży służbowej, jakimi są m.in. diety i zwrot kosztów noclegu, a postanowienia aktów wewnętrznych nie mogą regulować tych zagadnień w oderwaniu od przepisów powszechnie obowiązujących.

W dalszej kolejności skarżący podkreślił, że Sąd Okręgowy w [...] niewłaściwie zastosował art. 77⁵ § 3 k.p. W jego ocenie, przedstawiona powyżej analiza obowiązujących przepisów prawa w połączeniu z prawidłową wykładnią § 6 regulaminu wynagradzania z 16 czerwca 2008 r. winna prowadzić Sąd II instancji do uznania, że postanowienia regulaminu rozstrzygały jedynie o warunkach i wysokości diet należnych pracownikom z tytułu podróży służbowej, nie stanowiąc o

warunkach zwrotu ryczałtu za nocleg, wobec czego w tym zakresie Sąd Okręgowy winien był zastosować art. 77⁵ § 2 i 5 k.p. Ponadto § 6 regulaminu wynagradzania z 16 czerwca 2008 r. w sposób szczegółowy wyliczał składniki wynagrodzenia za pracę oraz dodatkowych świadczeń przysługujących pracownikom. Gdyby więc pracodawca miał wolę pokrywania kosztów noclegu, wola ta znalazłaby odzwierciedlenie w przedmiotowym regulaminie. Postanowienia regulaminu stanowiły zaś jedynie o warunkach i wysokości wypłacanych diet. Brak jest zatem podstaw do dokonywania wykładni rozszerzającej postanowień regulaminu wynagradzania, tym bardziej, że jest ona krzywdząca dla pracowników pozwanej i prowadzi do pozbawienia ich świadczeń zagwarantowanych przez przepisy prawa pracy. Skarżący podkreślił, iż pozwana spółka nie wywodziła na podstawie regulaminu wynagradzania, że zwrot kosztów noclegu ujęty jest w diecie wypłacanej pracownikom. Brak obowiązku zapłaty ryczałtu za nocleg opierała w treści § 9 ust. 4 rozporządzenia 1 grudnia 2002 r., który stanowi, że przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg i w tym tylko kierunki prowadziła postępowania dowodowe. Wobec takiego twierdzenia, w § 6 regulaminu wynagradzania z 16 czerwca 2008 r., pozwana świadomie nie zamieściła postanowienia w zakresie zwrotu kosztów noclegu.

Dalej skarżący wskazał, iż Sąd Okręgowy w [...] naruszył art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i w zw. w zw. z § 6 regulaminu wynagradzania z czerwca 2008 r. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wolą stron stosunku pracy, użyte w regulaminie wynagradzania sformułowanie dieta obejmowało również świadczenie z tytułu ryczałtu za nocleg, podczas gdy tłumaczenie oświadczenia powoda z 26 kwietnia 2011 r., w którym oświadczył, że zapoznał się z regulaminem, w ww. sposób stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a taka interpretacja zapisów regulaminu i oświadczenia powoda jest mniej korzystna dla pracownika niż interpretacja, która ma podstawy w ogólnych przepisach prawa pracy. Skarżący doszedł także do wniosku, iż Sąd Okręgowy dokonał niewłaściwej wykładni woli stron umowy o pracę. Przede wszystkim, mimo że powód podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z jego regulaminem, w świetle jego niedookreślonych postanowień, nie sposób uznać, że godził się na to, by

pozwana nie wypłacała mu ryczałtów za noclegi, rezygnując tym samym z dodatkowego wynagrodzenia. Ponadto, analiza postanowień regulaminu oraz stanowiska pozwanej również prowadzi do wniosku, że nie obejmowała swą wolą, by kwota diety zawierała w sobie zwrot kosztów noclegu, ponieważ w jej mniemaniu nie miała prawnego i faktycznego obowiązku zwracania pracownikom kosztów noclegu. Wskazuje na to również stawka diety ustalona w regulaminie wynagradzania, która pokrywa się ze stawką diety za podróż służbową w Niemczech ustaloną w rozporządzeniu z 1 grudnia 2002 r., na kwotę 42 euro. Odmienne twierdzenia strony pozwanej, powołane w apelacji, stanowiły jedynie linię obrony, nie odzwierciedlały zaś rzeczywistej woli strony w przedmiocie zwrotu kosztów noclegów pracownikom.

Jak następnie podniesiono, Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 1 pkt 4 a oraz pkt 7 ustawy z 14 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 1 k.p., poprzez błędną wykładnię pojęcia podróży służbowej oraz stanowiska pracy kierowcy prowadzącą do uznania, że miejscem prowadzenia działalności przez pracodawcę jest również baza samochodowa w innym kraju, z której kierowcy jedynie wyjeżdżają w trasę, podczas gdy baza, która jest własnością innego podmiotu, a dla pracodawcy jest jedynie miejscem, z którego kierowcy wyjeżdżają w trasę, nie może być uznana za miejsce prowadzenia działalności, co z kolei implikuje obowiązek uznania, że dojazd do bazy stanowi podróż służbową. Zdaniem skarżącego Sąd II instancji błędnie utożsamiał bazę w P. z miejscem wykonywania działalności przez pozwaną, a tym samym uznał za prawidłowe oddalenie powództwa w zakresie zasądzenia zwrotu kosztów dojazdu powoda ze T.W. do P.. Baza w P. stanowiła własność innego podmiotu – spółki duńskiej i wszyscy pracownicy tej bazy zatrudniani byli przez spółkę duńską. Pozwana nie prowadziła w bazie w P. swojej działalności, a pełniła *de facto* rolę swego rodzaju agencji pracy z siedzibą w [...]. Nie posiadała istotnych środków trwałych, w tym samej bazy w P. i jej taboru. Ewentualne powiązania osobiste między pozwaną – jako osobą prawną prawa polskiego – a spółką duńską, dla której wykonywała usługi, pozostają bez znaczenia w kontekście wykładni miejsca prowadzenia działalności i podróży służbowej. Miejscem prowadzenia działalności pozwanej był tylko T.W., co oznacza, że dojazdy powoda

z miejsca prowadzenia działalności pracodawcy do P., skąd ruszał dalej, stanowiły podróż służbową w rozumieniu powołanych przepisów.

Odpowiedzią na skargę kasacyjną S. Polska Sp. z o. o. z siedzibą w [...] wniosła o odrzucenie skargi, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie o oddalenie skargi i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie pozwanej postawione zarzuty w istocie dotyczą ustaleń poczynionych przez Sąd oraz oceny dowodów dokonanych przez Sąd, z którymi to powód się nie zgadza. Zdaniem pozwanej powód nie wykazał, iż zaskarżone przez niego orzeczenie dotknięte jest widocznymi błędami, a tym samym nieuzasadniona jest podstawa kasacji. Ponadto, z uwagi na to, że w skardze kasacyjnej w istocie podniesione są niedopuszczalne zarzuty w przedmiocie oceny dowodów i ustaleń faktycznych, skarga winna ulec odrzuceniu jako niedopuszczalna.

Odnosząc się natomiast do podstaw skargi kasacyjnej, tj. zarzutów naruszenia prawa materialnego, spółka S. Polska wskazała, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzi naruszenie art. 77⁵ § 1 k.p. w zw. § 2, § 4 ust. 1 oraz § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz ustalenia należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, jak również nie zachodzi naruszenie art. 77⁵ § 3 k.p. W ocenie pozwanej, postawione wyżej zarzuty w istocie dotyczą ustaleń poczynionych przez Sąd. Według niej, Sąd II instancji wyjaśnił stanowczo i precyzyjnie, jaki charakter miało świadczenie nazwane pozwaną w regulaminie płacowym „dieta i inne świadczenia z tytułu podróży”, jak również prawidłowo dokonał wykładni woli stron. Słusznie też zauważył, iż w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania z 16 czerwca 2008 r., z którym przy podpisywaniu umowy zapoznał się także powód. Zgodnie z § 6 ww. regulaminu, na wynagrodzenie pracownika składało się wynagrodzenie zasadnicze, dodatek za pracę wykonywaną w warunkach szkodliwych dla zdrowia, dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek za pracę w niedzielę lub w święto, diety i inne

świadczenia z tytułu podróży służbowej, ryczałt za pracę w porze nocnej, nadgodziny, soboty, niedziele i święta. Szczegółowe warunki wynagradzania poszczególnych pracowników i ich składników miały zostać indywidualnie określone w treści umowy o pracę. Regulamin w § 12 odsyłał natomiast do załącznika nr 4 określającego „wysokość diet i innych świadczeń z tytułu podróży służbowej oraz sposób ich wypłacania”. Załącznik ten miał następującą treść: „Dieta z tytułu podróży służbowej wynosi w przypadku podróży zagranicznej 42 euro za dobę. Diety są wypłacane w terminie do 15 dnia następnego miesiąca, za miesiąc poprzedni i przeliczane po średnim kursie bankowym NBP z dnia przelewu”. Sąd II instancji zauważył, że w regulaminie wynagradzania obowiązującym w S. Polska Sp. z o.o. nie określono odrębnie kwot diet na wyżywienie ani kwot ryczałtów za noclegi, które w minimalnym zakresie odpowiadały dyspozycjom art. 77⁵ § 4 k.p. oraz w § 9 rozporządzenia z dnia 29 grudnia 2002 r., ale jedną „wysokość diet i innych świadczeń z tytułu podróży służbowej”. W załączniku nr 4 sprecyzowano, że „dieta z tytułu podróży służbowej” wynosi 42 euro. Żadne inne postanowienia dotyczące diet i świadczeń z tytułu podróży nie zostały zapisane w regulaminie, umowie, ani też w załączniku. Tym samym, powyższe nakazuje uznać, że załącznik nr 4 wyczerpująco określił „wysokość diet i innych świadczeń z tytułu podróży służbowej”. Pozwana, ustalając wysokość należności z tytułu podróży na kwotę 42 euro (tzw. dieta), uprościła rozliczenia z kierowcami, a sami kierowcy mieli pełną świadomość i jasność, jakie świadczenia otrzymują. Wobec powyższego Sąd Okręgowy w [...] prawidłowo uznał, że ustalona w umowie o pracę dieta obejmowała wszystkie należności z tytułu wydatków związanych z podróżą służbową kierowcy. Ponadto kwota 42 euro była wyższa niż suma ryczałtów noclegowych przysługujących pracownikowi według przepisów powszechnych, w tym określonych w § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., oraz diety, której minimalna granica określona była w art. 77⁵ § 4 k.p. i w okresie objętym żądaniem pozwu wynosiła 23 zł za dobę.

Zdaniem pozwanej spółki Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, strony uzgodniły, że kwota 42 euro obejmuje nie tylko wyżywienie podczas podróży służbowej, ale również ryczałt za nocleg. Ustalenie treści oświadczenia woli stron umowy jest

ustaleniem faktycznym, a uchybienia w tym zakresie – ograniczeniami przewidzianymi w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p. i mogą być podnoszone w ramach podstawy kasacyjnej. z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Powód nie podniósł zarzutu naruszenia przepisów postępowania. W takiej sytuacji nie wystarczy zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., aby podważyć ustalenia faktyczne, na podstawie których wydano zaskarżone orzeczenie, w tym ustalenia dotyczące treści regulaminu wynagradzania.

Dalej strona pozwana podniosła, iż w jej ocenie zarzut obrazy art. 1 pkt 4 oraz pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie został wykazany. W istocie zarzut ten sprowadza się do negowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd, a tego typu zarzut nie może być podnoszony w skardze kasacyjnej zgodnie z przepisem art. 398³ § 3 k.p.c. Pozwana zaznaczyła także, że Sąd Okręgowy prawidłowo dostrzegł, iż miejsce prowadzenia działalności spółki nie jest uzależnione jedynie od miejsca położenia jej majątku, ale od miejsca „prowadzenia działalności”. Tak jak jednoznacznie wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, odbywała się właśnie w P. – tam rozpoczynały się i kończyły wszystkie podróże służbowe kierowców, tam też znajdowała się baza noclegowa, zaplecze techniczne i biuro obsługujące kierowców.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 77⁵ § 1 k.p. w zw. z § 2, § 4 ust. 1 oraz § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, iż nie ma podstaw, by pojęcie diety zawężyć tylko do wyżywienia i drobnych wydatków, a tym samym, iż w owym pojęciu mieści się również pojęcie zwrotu kosztów za nocleg, podczas gdy, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami, dieta stanowi pokrycie kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków, natomiast zwrot kosztów noclegu jest świadczeniem odrębnym i nie może być utożsamiany z pojęciem diety.

W odniesieniu do powyższego podnieść należy, iż w istocie w treści

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. dokonano rozróżnienia pojęć diety i zwrotu kosztów przejazdów, dojazdów, noclegu i innych wydatków (§ 2 rozporządzenia). Podano wprost, iż dieta jest przeznaczona na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki (§ 4 ust. 1 rozporządzenia), a za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia (§ 9 ust. 1 rozporządzenia). W rozpoznawanej sprawie istotne jest jednak, iż u pracodawcy skarżącego T.W., tj. S. Polska Sp. z o.o. z siedzibą w [...], obowiązywał regulamin wynagradzania z dnia 16 czerwca 2008 r., z którym, jak ustalił to Sąd II instancji, skarżący zapoznał się przy podpisywaniu umowy. W regulaminie tym pracodawca zdecydował się na pewne uproszczenie trybu przyznawania pracownikom świadczeń z tytułu podróży służbowej, polegające na rozszerzeniu pojęcia diety na wszystkie należności z tytułu wydatków związanych z podróżą służbową kierowcy. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy nie naruszył więc art. 77⁵ § 1 k.p. w zw. z § 2, § 4 ust. 1 oraz § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. poprzez przyjęcie, iż nie ma podstaw, by pojęcie diety zawężyć tylko do wyżywienia i drobnych wydatków, a tym samym, iż w owym pojęciu mieści się również pojęcie zwrotu kosztów za nocleg. Sąd II instancji prawidłowo oparł swe ustalenia na treści wskazanego regulaminu, skoro takowy u pracodawcy skarżącego obowiązywał. Nie oznacza to, wbrew twierdzeniom skarżącego, uchybienia przepisom wymienionym powyżej. Przy tym podkreślenia wymaga, że zastosowanie w regulaminie zakładowym rozszerzonego – względem regulacji zawartej w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. – pojęcia diety, jest dopuszczalne. Do powyższej problematyki odniósł się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, wskazując na możliwość ograniczenia w zakładowym regulaminie wynagradzania świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej do wysokiej i stałej diety, pokrywającej wszystkie niezbędne wydatki socjalne kierowcy także z tytułu noclegów (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16). Także w wyroku z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15, Sąd Najwyższy uznał, iż nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone

w postaci jednego ryczałtu.

Na podstawie powyższych rozważań należało przyjąć, iż chybiony jest także drugi zarzut podniesiony przez skarżącego w skardze kasacyjnej, a stanowiący, iż doszło do naruszenia art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż strona pozwana wyczerpująco uregulowała warunki wypłacania pracownikom należności z tytułu podróży służbowej – diety oraz ryczałtu za nocleg – w regulaminie wynagradzania z 16 czerwca 2008 r., podczas gdy postanowienia regulaminu rozstrzygały jedynie warunki i wysokość diet należnych pracownikom z tytułu podróży służbowej, nie stanowiąc w żadnej części o warunkach zwrotu ryczałtu za nocleg, wobec czego w tym zakresie Sąd Okręgowy winien był zastosować art. 77⁵ § 2 i 5 k.p. Jak już bowiem wyżej wskazano, w regulaminie obowiązującym u pracodawcy skarżącego w pojęciu diety mieści się także kwota ryczałtu za nocleg.

Kolejny zarzut skarżącego dotyczył naruszenia przez Sąd II instancji przepisu art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w zw. z § 6 regulaminu wynagradzania z 16 czerwca 2008 r. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że woła stron stosunku pracy, użyte w regulaminie wynagradzania sformułowanie dieta obejmowało również świadczenie z tytułu ryczałtu za nocleg, podczas gdy tłumaczenie oświadczenia powoda z 26 kwietnia 2011 r., w którym oświadczył, że zapoznał się z regulaminem wynagradzania, w ww. sposób stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a taka interpretacja zapisów regulaminu i oświadczenia powoda jest mniej korzystna dla pracownika niż interpretacja, która ma podstawy w ogólnych przepisach prawa pracy.

Podniesiony przez skarżącego zarzut zdaje się w istotnym zakresie nie dotyczyć prawa, lecz faktów. Skarżący powołał się na dokonanie przez Sąd ustalenia, że kwota 42 euro obejmuje nie tylko wyżywienie podczas podróży służbowej, ale również ryczałt za nocleg, z czym skarżący się nie zgadza. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w

jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112).

Gdyby jednakże nawet przyjąć, że zarzut został sformułowany przez skarżącego w sposób prawidłowy, tj. nie wskazujący w jakikolwiek sposób na polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi uprzednio przez Sąd, i tak należałoby uznać, że jest bezzasadny.

Po pierwsze podkreślenia wymaga, iż brak jest podstaw do stwierdzenia obowiązywania mniej korzystnych zapisów regulaminu od ogólnych przepisów prawa pracy, jeżeli kwoty ustalone pod pojęciem diety – jako pojęciem ogólnym, odnoszącym się do różnego typu należności pracowniczych związanych z odbywaniem podróży służbowych – nie są niższe od ustalonych w przepisach ogólnych. Po drugie, nawet w przypadkach, gdy kwoty te rzeczywiście zostały obniżone względem wyżej wymienionych, zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, nie można mówić o niedozwolonym charakterze takich regulacji. Jak bowiem zważył Sąd Najwyższy we wskazanej uchwale, ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w

państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15). Sąd Najwyższy w powołanej uchwale zaznaczył także, iż ryczałt za nocleg może być niższy od ustalonego w rozporządzeniu limitu, jednakże musi przy tym osiągać poziom wystarczający na zaspokojenie potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. Skoro w przypadku skarżącego potrzeby te są właściwie realizowane – m.in. umożliwiony jest nocny wypoczynek kierowcy w przystosowanej do tego kabinie pojazdu, bądź w pokoju hotelowym – to zgodnie z powyższym i tak nie można byłoby stwierdzić – nawet gdyby ryczałt za nocleg został w pewnym, dopuszczalnym stopniu obniżony – że oświadczenie powoda z 26 kwietnia 2011 r., w którym potwierdził, że zapoznał się z regulaminem wynagradzania, stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego oraz, że taka interpretacja zapisów regulaminu i oświadczenia powoda jest mniej korzystna dla pracownika niż interpretacja, która ma podstawy w ogólnych przepisach prawa pracy.

Ostatni podniesiony przez skarżącego w skardze kasacyjnej zarzut dotyczył naruszenia art. 1 pkt 4a oraz pkt 7 ustawy z 14 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię pojęcia podróży służbowej oraz stanowiska pracy kierowcy prowadzącą do uznania, że miejscem prowadzenia działalności przez pracodawcę jest również baza samochodowa w innym kraju, podczas gdy baza, która jest własnością innego podmiotu, a dla pracodawcy jest jedynie miejscem, z którego kierowcy wyjeżdżają w trasę, nie może być uznana za miejsce prowadzenia działalności, co z kolei implikuje obowiązek uznania, że dojazd do bazy stanowi podróż służbową w świetle wskazanych przepisów. Podobnie jak w przypadku wcześniej opisanego zarzutu, można domniemywać, że skarżący w sposób pośredni zakwestionował ustalenia faktyczne Sądu II instancji, polegające na przyjęciu w ślad za Sądem I instancji, iż P. jest miejscem prowadzenia działalności przez pracodawcę skarżącego, a zatem dojazdy pracownika do P. nie stanowią zadania służbowego. Jak już natomiast

powyżej wskazano, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd II instancji. Niezależnie jednak od wskazanej kwestii warto podnieść, iż w ocenie Sądu Najwyższego interpretacja pojęcia podróży służbowej oraz stanowiska pracy kierowcy dokonana przez Sąd była prawidłowa. Ustalenie obszaru prowadzenia działalności przez spółkę nie może być uzależnione jedynie od miejsca położenia jej majątku. Równie istotnym jest określenie, gdzie spółka faktycznie i stale realizuje swoje działania. W sprawie niniejszej Sąd II instancji ustalił, iż takim miejscem, oprócz T.W. , był również P. – tam rozpoczynały się i kończyły wszystkie wyjazdy służbowe kierowców, tam znajdowała się baza noclegowa, zaplecze techniczne i biuro obsługujące kierowców. Nie ma przy tym znaczenia, iż właścicielem bazy był inny podmiot. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że pracodawca nie miał obowiązku zapewnienia pracownikowi zwrotu kosztów dojazdów do stałego miejsca świadczenia pracy, tym bardziej, że jak ustalił, spółka zapewniała pracownikom możliwość przejazdów ze T.W. do P. busem, pod warunkiem dokonania przez pracownika wcześniejszego zgłoszenia chęci przejazdu.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.